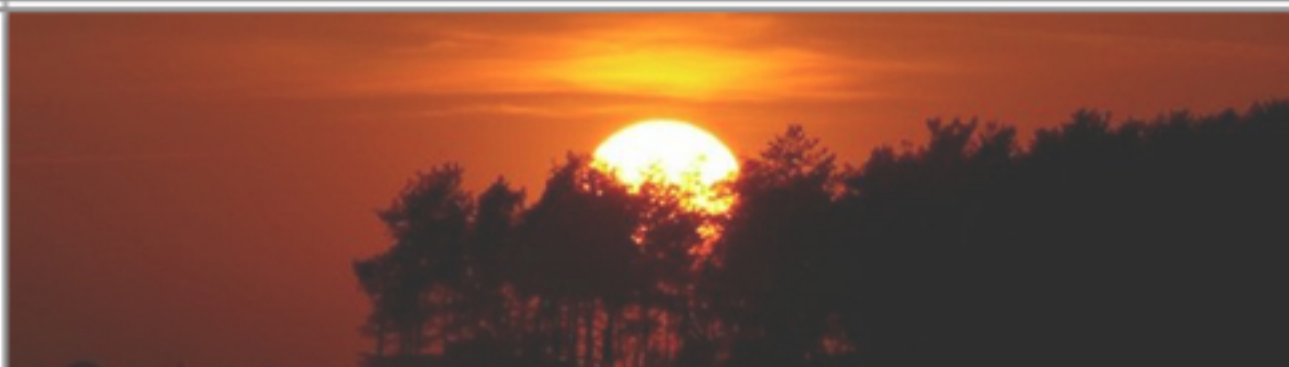


ZWIERZYNIEC

MAJDANSKA SQL



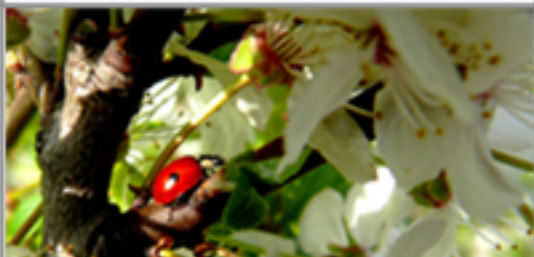
NR 1
“KUNDELEK”



Koło Młodych Twórców to my, kreatywni młodzi ludzie uczący się w naszej szkole. Nie tylko piszemy wiersze, wykonujemy prace plastyczne, fotograficzne itp., ale również dobrze się przy tym bawimy. Macie przed sobą pierwszy numer naszej gazetki. Jest on poświęcony naszej twórczości. Dla wielu z nas jest to debiut artystyczny!

W numerze:

- s. 2-3 Krytyczne oko Natalie...(Recenzje)
- s. 4 Trochę refleksyjnie i filozoficznie...(Wiersze Andrzeja Mrocza)
- s. 5 Izabella Gruszewska o miłości...(Wiersze)
- s. 6 Poezja Magdy Komosy
- s. 7 Wirtuozerie komputerowe Pawła Witkowskiego i Adama Oleksiaka
(Prace graficzne)
- s. 8 Monika Mlekicka i jej spojrzenie na życie...(Wiersze)
- s. 9 Koło Młodych Twórców – sprawozdanie z działalności
- s. 10 Redakcja



zdjęcia: Patrycja Brzeškiewicz

RECENZJE

Ojciec Nasz

Padre Nuestro (aka Sangre de me sangre) (2007)

Data premiery światowej : 03.03.2007

Reżyseria: Christopher Zalla

Scenariusz: Christopher Zalla

Zdjęcia: Igor Martinovic (I)

Muzyka: Brian Cullman

Scenografia: Tommaso Ortino, Parinaz Mogadassi

Producent: Per Melita (I), Ben Odell (II)

Gatunek: Dramat, Thriller

Produkcja: USA

Dystrybucja: Vivarto

Studio: Panamax Films

Czas trwania: 110 min.



"Ojciec Nasz" to film, który przenosi nas wprawdzie do Meksyku, gdzie poznajemy Pedro, młodego meksykańczyka, a następnie do Nowego Yorku. Pedro w ciężarówce z imigrantami, która nielegalnie przekracza granicę, poznaje Juana. Opowiada mu historię swojego życia - o ojcu Diego, który mieszka na Brooklynie i matce, która umierając zostawiła mu jedynie zaadresowany do Nowego Yorku list. Tam też zmierza młody meksykańczyk, pełen nadziei, że ojciec przyjmie go z otwartymi rękami. Nadzieja ta szybko się ulatnia, gdy wbrew pozorom Juan okazuje się oszustem, który okrada Pedra i ucieka. Bez pieniędzy i znajomości języka angielskiego, młodzieniec skazany zostaje na głód i tułaczkę po nieznanym mieście. Natomiast Juan zjawia się w domu Diega podając się za jego syna.

Fabula filmu jest przewidywalna i dosyć nudna przez naiwność głównego bohatera, polegającą na zaufaniu wobec obcych. Pozytywnym zaskoczeniem jest zakończenie filmu - nie jest to na szczęście produkcja kończąca się "Happy End'em". Pozostawia widza z pewnym niedosytem, nie zaś z nudnościami jakich można by się spodziewać po szczęśliwym zakończeniu. Głównym celem filmu jest z problemu imigrantów z aklimatyzacją w nowym środowisku. Produkcja ta jest skierowana na przekaz, więc polecam ją szczególnie osobom, które od filmu oczekują czegoś więcej niż wartkiej i szybkiej akcji.

Natalie



RECENZJE

Złodzieje

Ladrones (aka Thieves) (2007)

Data premiery światowej : 10.03.2007

Reżyseria: Jaime Marques

Scenariusz: Juan Ibanez (IV), Jaime Marques

Zdjęcia: David Azcano

Muzyka: Federico Jusid

Scenografia: Juan Botella

Producent: Juan Ibanez (IV)

Gatunek: Melodramat

Produkcja: Hiszpania

Dystrybucja: Vivarto

Studio: Estudios Picasso

Czas trwania: 100 min.

Na podstawie: opowiadania Enrique Lópeza Lavigne'a



Czy rozpieszczona nastolatka może stać się zawodowym kieszonkowcem? Oczywiście - jeżeli znajdzie dobrego "nauczyciela". Otóż "nauczyciel" sam znajduje dziewczynę i... proponuje jej współpracę. O przeszłości kieszonkowca dowiadujemy się na samym początku filmu, kiedy to we wspomieniach młodzieńca widzimy kobietę z dzieckiem wsiadającą do metra a następnie zatrzymaną, przez oficera policji, którego próbowała okraść. Otóż owe dziecko to nasz kieszonkowiec, którego imienia do końca filmu nie poznajemy. W dniu wyjścia z sierocińca postanawia on odnaleźć swoją matkę, jednak za informację o niej musi wykonać zlecenie, a dokładniej "zdobyć" portfel pewnego bogatego człowieka. Gdy w sklepie pomaga nieznajomej dziewczynie ukraść płytę CD, postanawia uczynić ją swoją partnerką. Dziewczyna początkowo się opiera, jednak z czasem przystaje na jego propozycję. Czy uda się skok ich życia? Czy on odnajdzie swoją matkę? Czy ona przez przypadek nie zakocha się w swoim "nauczycielu"?

Film jest naprawdę warty polecenia - nie tylko z powodu nieprzewidywalnej fabuły ale wielu innych zalet. Aktorzy spisali się świetnie ukazując tajemnice zawodu kieszonkowca - po obejrzeniu filmu, z pewnością niejeden widz co chwila upewniał się, czy aby jego portfel jest na właściwym miejscu. Najbardziej zaskakujące jest jednak zakończenie - zauważyłam, że zagraniczni reżyserzy chyba nie lubią "Happy End'ów", co z pewnością wychodzi im na dobre. Miłośnicy romansów niech lepiej przygotują się na wielkie rozczarowanie, bo nasz skryty kieszonkowiec nie jest zbyt skory do miłostek. Gorąco polecam wszystkim tym, którym przelwa się już kino amerykańskie i chcą zasmakować czegoś nowego.

Natalie



NASZE PRACE

TROCHE FILOZOFICZNIE I REFLEKSYJNIE...

„W jednej sekundzie życia może się zmienić cały świat, ale w drugiej możesz już zginąć.”

Czekaj na wiatr, gdyż tylko on wieczne prawdy zna.

Patrz tam, na skraju dróg, na marmurowej płycie wrył wiatr,

wieczne prawa dla ludzkości: „Nic piękniejszego ponad życie, a w życiu nic ponad żar miłości.”

Ciekawe, że często my, ludzie kochamy się w tym, czego nienawidzimy?

Miłości uczymy się przez całe życie, wciąż zaczynając na nowo...

Ogień się pali i woda się przelewa... przyjaźń trwa.

W życiu są chwile, chwile niezapomniane, które w pamięci zostają.

I choć czas przemija, one nie mijają. Są też osoby raz poznane, które bywają niezapominane...

Nawet najczarniejszą noc uczucia rozjaśnia, będą jak słońce w letni poranek.

...

Czy to uczucie nigdy nie skona?

Zadrzały wszystkie w mieście gmachy,

wnet oderwały się od nich dachy.

Ziemia też zadrzała

i skruszyła się niejedna skała!

To będzie trwać, trwać na wieki,

dopóki, dopóty nie wyschną rzeki.

To się nigdy nie skończy,

Prędzej Australia z Europą się złączy.

Nawet ognista kometa ci poradzi,

że najlepiej pozostać bez odpowiedzi.

Cierpliwość to cnota, człowiecze.



Andrzej Mroczek, kl. 1k



NASZE PRACE**MIŁOŚĆ...MIŁOŚĆ...MIŁOŚĆ**

„Tak musi być”

Słońce zachodzi na szarobłękitnym niebie,
a mi wciąż tęskno do Ciebie.

Pamiętam nasze ostatnie spotkanie, nasz ostatni pocałunek, wszystkie razem dni spędzone
i dochodzę do wniosku, że były stracone,

bez szansy na przeżycie,

bo ważniejsze dla ciebie była kariera i życie na szczycie.

Bez ciebie moje serce rozpacza, lecz wiem,
że na szczęście Bóg też w tym swe palce macza.

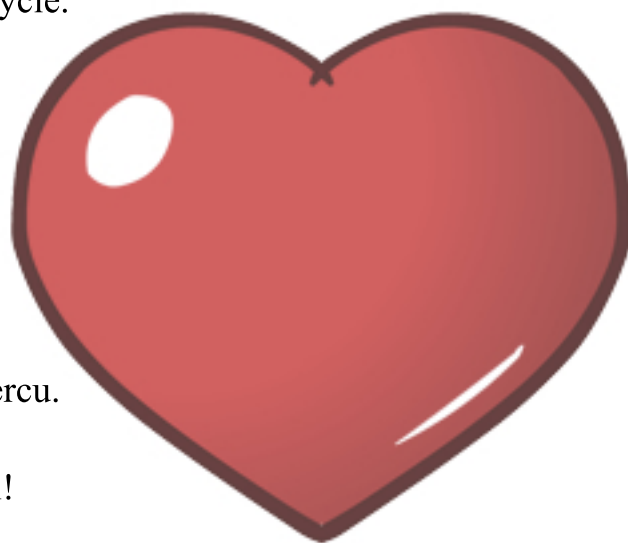
Skoro tak jest, to najwyraźniej tak musi być,
ale ja nigdy nie przestanę o Tobie śnić!

Nawet jeśli cię przy mnie nie będzie,
ja odnajdę cię wszędzie.

Nawet jeśli ktoś inny znajdzie się w Twoim sercu,
ja nadal będę marzyła o tobie, mnie i ślubnym kobiercu.

Nigdy nie stracę w nas nadziei,

bo wierzę, że istnieje miłość, która łączy a nie dzieli!



„Rozłąka”

Wiem, że z miłości mnie nikt nie oswobodzi,

lecz teraz mnie nikt nie grzeje, ani nie chłodzi.

Może już na zawsze będziemy osobno, z dala od siebie,
jednak nigdy nie zapomnę, że u Twego boku było mi jak w niebie.

Nie widzę już sensu życia bez Ciebie,

bo nikt mnie nie wesprze w potrzebie.

Choć od naszego spotkania minęło parę dobrych dni,

ja nigdy nie zapomnę z tobą spędzonych chwil.

Zdaję sobie sprawę, że już nigdy nie będziemy ze sobą,
jednak w moim sercu zostaniesz tą samą osobą.

Mówi się: „serce zrozumie, serce wie”,

ale ja nie potrafię od Ciebie odzwyczaić się.

Z tobą tyle wspomnień w mojej głowie się błąka...

Chcesz znać powód? Jest nim rozłąka.

Izabella Gruszewska, kl. 1k

NASZE PRACE

Kochankowie z Werony

był dla niej aniołem...
 chcieli sięgnąć gwiazd...
 lecz ostry wiatr zawiął z północy, rozdzielił kochanków z Werony...
 ona panuje nad niem...
 on nocy składa na jej ustach pocałunek...
 objęty jest ratunek, objęta kara...
 kiedy słońce gaśnie znowu spotkać się mogą...
 ona łzy roni spod rzes korony...
 on słucha żalostnej pieśni Orfeusza...
 tęsknią do siebie...
 listy krwią podpisują, by po raz ostatni zobaczyć się za dnia...
 lecz czy ona zdąży i czy on na czas przybiegnie?
 czas pokaże...
 i sierp księżycy, powiernik zakochanych dusz...



Nudo, matko poezji-Ave

Nie pozwól mi odejść!
 Kiedy w tafli wody
 zakocham się znów jak Narcyz.

Nie pozwól im mnie znaleźć!
 Jak Hektor cedrowy
 zasłoń mnie swoim ciałem,
 niczym srebrną tarczą.

Nie pozwól mi Cię kochać!
 Niczym Orfeusz Eurydykę.
 Niczym Eros Psyche.

Nie pozwól mi błądzić
 po morzach zapomnienia!
 Nie pozwól mi
 mej Itaki szukać!

Nie pozwól mi
 puszki Pandory otworzyć!
 Nie pozwól mi
 granatu owocu dotknąć!

Nie pozwól mi proszę
 skrzydeł Ikarowych rozwinąć.

Nie pozwól mi proszę umrzeć,
 gdy nieć Mojrowa pęknie
 na samym początku bytu.



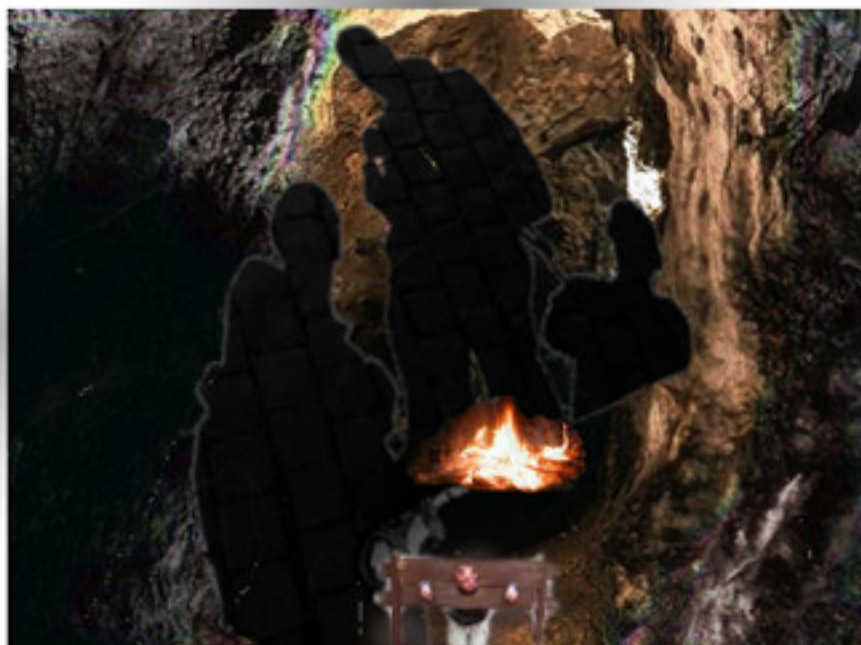
Magda Komosa kl. 3H



NASZE PRACE



Jaskinia Platońska
Paweł Witkowski kl. 1k



Czarne Wizje
Adam Oleksiak kl. 3g1



NASZE PRACE

Jak każdy z was
pragnę
żyć,
marzyć,
śnić...

Czuć to co wy.
Nigdy nie patrzeć w tył,
kochać tak, jak inni kochają.

Chcę, żeby ktoś mnie pokochał,
tak jak ja
pokochałem.

**Kochać**

Kochać, to znaczy żyć,
żyć, to znaczy marzyć,
marzyć, to znaczy
być dla kogoś kimś...

Monika Mlekicka, kl. Ik



KOŁO MŁODYCH TWÓRCÓW

Oj, działo się, działo i będzie dziać!



Mozna powiedzieć, że zaczęliśmy „pełną parą”! Uczestniczyliśmy w programie Ścieżka literacka „Lalka”, który przeniósł nas do rzeczywistości XIX-wiecznej Warszawy. Braлиśmy udział w dwóch międzynarodowych festiwalach filmowych. Sztuka filmowa pokazała nam, że mimo różnic kulturowych, jesteśmy do siebie bardzo podobni. Zwiedzaliśmy meczet, synagogę i cerkiew prawosławną. Zgłębiliśmy

dzięki temu islam, judaizm i prawosławie. Znowu poczuliśmy, że dużo nas łączy, a tak mało dzieli.

Dzień po 90. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości wybraliśmy się na Spacer śladami historii. Odwiedziliśmy miejsca upamiętniające postać Marszałka Piłsudskiego i jego triumfalny wjazd do wolnej Warszawy.

Oprócz czerpania natchnienia podczas wycieczek zaczęliśmy już działać. Po spotkaniu z pisarką, panią Aleksandrą Ziółkowską-Boehm, która zdradziła nam sekret, w jaki sposób zostać dobrym twórcą, zaczęliśmy pisać. Wzięliśmy udział w konkursach literackich i poetyckich. Przygotowaliśmy również galerię zdjęć, które zostały zgłoszone do szkolnego konkursu fotograficznego „Mój świat”.



KOŁO MŁODYCH TWÓRCÓW

Redakcja



Koło Młodych Twórców prowadzi pani prof.:

Magdalena Waleszczyńska

nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze

Redaktor Naczelna:

Natalia Dzieciątko kl. 3H

Redaktor:

Paulina Podolska kl. 3H

Redaktor:

Magda Komosa kl. 3H

Redaktor graficzny:



Adam Oleksiak

kl. 3G1

